

W ciągu roku zeszłego Kom: Rząd: Spraw Wewn: i Duch: zatwierdziła 125 anszlagów na restaurację istniejących Kościołów parafjalnych, zabudowań plebańskich i oparkanień śmętarzy, tak grzebalnych iako i przy Kościołach, na summę rs. 125,271 k. 36¹/₂. Anszałgów 5 na budowę nowych Kościołów, w miejscach zrujnowanych lub zgorzałych, na summę rs. 22,223 k. 28¹/₂. Z robot w latach poprzednich rozpoczętych, ukończono w r. z. budowę Kościoła parafjalnego we wsi *Sucha* w Gubernji Radomskiej, za summę rs. 949 k. 87. Ukończono również restaurację w różnych miejscach 25 Kościołów, 4 plebanje i oparkanie 44 śmętarzy, za rs. 42,895 k. 80 ¹/₂. Zarządzono restaurację Kolegijaty w *Kaliszu*, Katedry w *Lublinie* i *Sandomierzu*, mieszkania Biskupów Dyecezzji Lubelski; ich kancelarji i Konsystorzy w *Lublinie*. W mieście *Suwatkach* ukończono restaurację Kościoła. Dozwolono zbierania składek na restaurację Kościoła *XX. Bernardynów* w *Opatowie*, i zarządzono reparację Kościoła *PP. Bernardynek* w mieście *Warcie*. (P. Rel.).

Donieśliśmy już o zgonie ś. p. JW. Piotra Barona *Galichet* (Galisze) b. Jenerała woj. k francuz, Urzędnika Orderu Legji honorowej, Kawalera Orderu Sgo *Ludwika*, b. Członka Komitetu Właścicieli Listów Zastawnych w Królestwie Polskiem. Pogrzeb zwłok tego szanownego stareca, który aczkolwiek na innej ziemi zrodzony, przez nadanie mu przez N. CESARZA i KRÓLA *ALEXANDRA* Igo Indygenatu Polskiego, stał się ziomkiem naszym, odbył się w maiętności Jego *Tzdebno*, w zeszłym tygodniu. Celebrował na tym żałobnym obrzędzie, w obec licznie zebranej Rodziny, Przyjaciół i włóścian, JW. X. Tadeusz Hr: *Łubiński*, Biskup Rodopolitański, Sufragan Kaliski, Przyjaciel zmarłego. Kazanie pogrzebowe miał W. JX. *Bogdan*, znany z wymowy, religijny mówca. Wspomnieliśmy poprzednio, że Baron *Galichet*, pierwszym był założycielem w Polsce fabryki cukru z buraków. On pierwszy także między innymi przemysłowemi wynalazkami, zastosował w dobrach swoich system *Adamsa* do pędzenia wódki ze zboża i kartosli; pierwszy u nas zaprowadził parowe gorzelnie, nauczył na parze urządzać olearnie, wyrabiać sposobem fabrycznym mączkę kartoslaną, i wiele innych zagranicznych korzystnych pomysłów, w kraju tutejszym przyswoił.

Doniesienie Gospodarskie. Przygotowuje się do druku Dziełko pod tytułem *Socha Polska*, z regulatorem i policami żelaznemi, gdzie będą ściśle rozmiary

dokładnym rysunkiem wyrażone, podług którego socha wykonana, od razu będzie dobrze orała, i w częścicach swoich iako proporcjonalnych będzie trwała; kiedy teraz robiona na oko i tylko omackiem, bo iak przekonałem się, tylko piędzią albo kolaniem mierzą, rzadko która dobrze orze, a każdą z nich dzień lub dwa trzeba na polu doprawiać, przecco psuiesię narzędzie, i czas bardzo drogi mitręży. Otrzymawszy z doświadczenia sposób dokładny robienia *Soch* takowych, ktoby sobie życzył, może obstałowac u mnie za cenę stałą rs. 6 iedna. Zadatku rub: 3, a reszta przy odbiorze narzędzia. Przyjmują się obstałunki w Redakcji *Gazety Codzien*; gdzie mnie każdej godziny zastać można, lub w mieszkaniu pod Nr 1552 ulica *Zakroczymska*. Wszelkie przesyłki winny być na swój koszt brane. — *Józef Zochowski*.

W Warszawie i w różnych okolicach kraju tutejszego z ambon parafjalnych Kościołów, już w znacznej liczbie ogłoszono zapowiedzie zaślubin małżeńskich, które mają odbyć się ieszcze przed zbliżającym się *Adwentem*.

JW. Pułkownik *Du Plat*, Konsul J. K. M. Najjaśn: Królowej *Wielkiej Bretanji*, wrócił z *Wiednia* do *Warszawy*.

Księgarnia *G. Sennewalda* przy ulicy *Miodowej* № 481, ma honor zawiadomić Szano: Publiczność, iż przed kilką dniami otrzymała tylekroć pożądaną *Słownik Medyczny*, W. Doktora *Medyce: L. Grynberga*. To, tak obszernie dzieło, o którym (w *Biblijotece* do czytania) najściślejszy nawet *Krytyk JP. Senkowski*, tak pochlebna dał opinię, składa się z 4ch tomów, z których pierwsze dwa, zawierają w sobie więcej nad 30,000 terminów używanych w *Medycynie* w *Łacińskim*, *Niemieckim* i *Rossyjskim* ięzyku, ze wszystkimi ich *Synnonimami*, a iężeli one z *Greckiego* pochodzą, to z *Etimologicznem* ich objaśnieniem. Trzeci zaś iest *Niemiecko-Łaciński*, a 4ty *Rossyjsko-Łaciński*, z obszerną *Frazeologją* wziętą ze starożytnych utworów. Cena stała całego *Słownika*, iest rs. 8 (zł. 53 gr. 10). Ci zaś *Prenumeratorowie*, którzy nie odebrali dotychczas ostatnich dwóch tomów tego dzieła, zgłosić się raczą do samego *Autora*, mieszkającego obecnie w *Warszawie* przy ulicy *Sto Krzyżkiej* Nro 1352.

(Art. nad.) Dnia 4go b. m. w *Warszawie*, *Wieczór* dany przez Szanownego *J. P.* z powodu imienin żoncy *Karoliny* Żony iego, i na pamiątkę niedawno przeszłych ich zaślubin, bo w szczęśliwem ich poży-

ciu, dwa ubiegłe lata, iakby nie były postrzeżone, policzyć można do najprzymienniejszych przyjacielskich zabaw, gdzie uprzejmość obojga Gospodarstwa i hojne przyjęcie, świadczyły o ich wdzięczności przyjaciółom, którzy tak drogie dla serca cnotliwego wspomnienie, z niemi dzielili. Dzięki Wam. O. K.

W ciągnięciu 4tej klasy 68mej Loterii wczoraj, znaczniejsze wygrane padły iak następuje: 4,000 Rsr., na Nr 19,432. 1,200 Rsr., na Nr 7,390. 750 Rsr., na Nr 673. 500 Rsr., na Nr 8,311. Po 270 Rsr., na Nr 8,585 i 10,542. Po 180 Rsr., na Nr 8,469; 14,493; 17,060 i 17,470.

Wczoraj w Red: Kurjera złożono od P. zł. 5, dla kaleki w domu Elerta.

W Nrze 45 *Tygodnika Roln: Tech.*, między innemi znajduje się: Nowe doświadczenia z bejcowaniem nasion. Srodek oswobodzenia domów z wilgoci.

Zdarzało się wielokroć, że *Wisła* iuż w dniu Śgo *Zacharjasza* (wczoraj) okrywała się lodem.

Przysłano z prowincji Redakcji Kurjera uwagi nad jednym z dziełek literackich świeżo wysłanych, aby je ogłosić. Redakcja bardzo przeprasza Autora tych uwag, iż życzenia iego uiszczyć nie może.

Gazeta Warszawska z dnia 22 z. m. doniosła o nowo założonej Kawiarni przy ul: Długiej, idąc do Rządu Gubernjał: wprost ulicy Nalewek pod Nr 574; do tejże Kawiarni iuż kilka razy wstępowałem, a zawsze znalazłem tam Kawę i Herbatę doskonałą, wszystkie Gazety krajowe i niektóre zagraniczne do czytania. Dogodność taka dla Publiczności, zasługuje na istotną pochwałę. — Józef Szultz.

Połączony teraz z *Warszawą* przez kolej żelazną *Piotrków*, stanie się zapewne celem licznych przejazdów *Warszawian*. Z tylu tysięcy przybywających tu przez kilka wicków osób, potrzebujących do tej jazdy niezliczonej ilości koni, nie śniło się pewno żadnej, że kiedyś potomkowie ich w to samo miejsce, nierównie wygodniej przyjeżdżać będą bez koni, za pomocą siły, znanej za ich czasów każdej niemal kucharce, lecz długo ieszcze oczekującej na zjawienie się ienjusza umięającego należyty nadać iej kierunek. Dziś zasługują tu na uwagę: Kościół *Farny* budowy gotyckiej, z wysoką wieżą, wzniesiony około r. 1300; *Dominikański*, czasów KAZIMIERZA W. sięgający, Kościół pierwastkowo do *Jezuistów*, a po zniesieniu ich, do *Pijarów* należący, odznaczający się pięknemi wewnątrz *al fresco* malowidłami, przez rodaka wykonanemi; Kościół następnie *po-Pijarski*, później Ewangelikom oddany, i Kościółek P. MARJI na Krakowskiem-przedmieściu, przez Królowę JADWIGĘ fundowany. Prócz tych, Kościół XX. *Bernardynów*, PP. *Dominikanek* i *Franciszkanów* suprymowany.

Wśród rynku wznosi się obszerny Ratusz, gdzie dawniej odbywały się sądy trybunalskie. Wychodząc z miasta ku kościołowi *Franciszkanów*, sterczą na lewo zwaliska dawnego Królewskiego zamku, niedgłyś wodą oblanego.

Zwykle w lasach kraju tutejszego iuż w pierwszym tygodniu miesiąca Listopada wszystkie drzewa bywały ogołoczone z liści; a w terażniejszym zaś ieszcze wiele drzew maia liście, a w niektórych widok przedstawia się iakby w Wrześniu. — Do iednej z wiosek Powiatu *Ostrołęckiego*, w dniu Śgo MATEUSZA r. b. przywieziono chorą służącą, która w pół godziny skonała. Na iej ciele było mnóstwo siniaków; zdaie się iż była bardzo zbitą. Sąd śledzi tę zbrodnię. — W Iesie dobr *Itża*, znaleziono Starozakonnego Piekarza pozabawionego życia; wyjechał on dla odebrania należnej mu zapłaty. Zdaie się, że siekierą został zabity. — W wielu okolicach kraju tutejszego Rolnicy wrożą, że terażniejsza iesień nie była szkodliwą dla urodzajów przyszłej wiosny. — W d. 23 z. m. we wsi *Rzechowie*, Pow: Lipnowskim, Cieśla oglądając dubeltówkę, którą syn *Dzierżawcy* miał przy sobie, spuścił nieostrożnie kurek, w skutku czego stojący opodal *Leśni* czy, raniony w czoło, natychmiast życie zakończył. — Niedawno *Włóściadin* z wsi *Jawor*, wykopał dzbanek z dawną monetą polską srebrną, z której kilkanaście sztuk sprzedał rozmaitym żydom, resztę zaś kupił od niego za zł. 15 *Staroz: Iser Szturm*, *Szynkarz* z wsi *Wólki Brzezińskiej*. Właściwy Sąd przedsięwziął stosowne śledztwo. — Były pożary we wsiach: *Wójcinnie*, *Trzpiecinach*, *Kupientynie*, *Zyple*, *Koźuchawach* i t.p., tudzież w mieście *Hrubieszowie*.

Dnia 19go z. m. rozstał się z tym światem w *Tykocinie*, Starozakonnny *Hersz Meyer*, ieden z współników domu handlowego *Braci Meyer* w *Tykocinie*, i kantoru tegoż domu w *Warszawie*.

Z *Petersburga*. — N. PAN przychylając się do najpoddańszego przedstawienia *Namiesznika Kaukaskiego*, i zatwierdzając rozporządzenie *Komitetu Kaukaskiego*, Najwyżej postanowił racył: aby zmieniwszy dotychczasowe ogólne przepisy dotyczące wieku, w iakim związki małżeńskie zawierane być mogą, dozwałać odtąd w kraju za *Kaukazkim* (i ednakże tylko mieszkańcom tamże zrodzonym) wstępować w związki małżeńskie zgodnie z uchwałą N. Synodu po dojsciu do lat prawami kościelnemi oznaczonych, to jest młodzieniec winien mieć lat 15, dziewczyna zaś 13 skończonych.

Anglja. — Z kilku miast doszły do Królowej prośby o bezwzględne otworzenie portów dla swobodnego handlu. — Xzę *Ludwik Napoleon* bawi ciągle w *Brigtonie*; paszportu do *Włoch* dotychczas nie uzyskał. —

Najświeższe wiadomości z Indji wschod: otrzymane przez *Tryest*, dochodzą 1go Paździ.; ważnego nic nie zaszło. W *Sindzie* poprawił się stan zdrowia mieszkańców. — Parostatek *Wiktoria* na podróży z *Bombaju* do *Suez* 14go Sierp.; uważał wybuch nowego wulkanu na jednej z wysp morza Czerwonego.

Belgja. — Król przez wzgląd na przyjazne przyjęcie iakiego doznali Oficerowie belgicy w Afryce, raczył ozdobić Marszałka *Biuzo* wielką wstęgą, a Jenerałów *Bedeau* (Bedo), *Lamorysjer* i *de Bar*, oraz kilku innych Jenerałów i Pułkowników, Krzyżem Komandorskim orderu *Leopolda*.

Francja. — Król i Królowa 26go z. m. przyjmowali Posłów Neapolitańskiego, Portugalskiego i Chili, sprawującego inter: belgickie i kilka innych osób znakomych. — Xięstwo *Mapansje* 26go zeszłego miesiąca przybyli do *Baiony*. — Kontr-Admirał *Trehouart* (Trehoar) mianowany Majorem Jenerałem marynarki w *Tulonie*. — Z *Brestu* odpłynęły 3 okręty do Oceanji, 2 do Senegalu, a 2 do wysp Antylskich. — *Loara* ciągle teraz opada. — Między gwardją narodową otworzono składkę dla dotkniętych powodzią. — Bryg kanonierski 19go z. m. w skutek potrącenia się o inny statek, zatonął w bliskości brzegów szkockich; prócz 2ch majtków i 2ch chłopców, osada została uratowaną. — *P. Gizo* z pewnością wkrótce obejmie prezesostwo Rady. — W czasie teraźniejszych okropnych burz, w niektórych częściach Francji padał deszcz czerwony iak krew, co niezmiernie przstraszyło mieszkańców.

Niemcy. — Następca tronu i Xzę *Gustaw* Szwedzcy, iako też Xzę *Bernard* Sasko-Wajmarski, 26go z. m. przybyli do *Sztulgardu*. — W prowincji *Pawji* miasto *Ticino* zostało nawidzone przez powódź.

Włochy. — Ojciec *Sty* na wycieczce do *Tivoli*, raczył zwiedzić fabryki żelaza Panów *Graciosi* i *Karlandi*; przy wejściu do giserni, właściciele na wieczną pamiątkę, kazali umieścić arkadę z lanego żelaza. Ojciec *Sty* raczył wynurzyć swoje zupełne zadowolenie. — 30go z. m. po gwałtownej ulewie w mieście *Gesso* w bliskości *Messyny*, rzeki *Meri* i *Luci* nadzwyczaj wzabrały i całą zalały okolicę; około 200 ludzi miało utonąć, i szkodę obliczają na 400,000 skudów.

Rozmaitości. — *Perjodyczność temperatury*. Od dawna uważano, że co 35 lat taż sama temperatura powraca. To dawne postrzeżenie zda się i tego roku potwierdzać, gdyż upłynione lato było prawie zupełnie takie, iak lato w r. 1811, kiedy stan termometru często 26 do 28 stopni dochodził. Po tych zaś upałach nastąpiła wszędzie bardzo wczesna zima. — W Węgrzech wynaleziono zamek, który w razie odemknięcia go bez zezwolenia wynalazcy, niepowoła-

nego odmykacza, dziesięć kulami wita. Biada wam niepowołani! — *Nie odmawiaj iakmużny*. Niedawno, o rannej godzinie, znalazł pewien Kupiec w *Edymburgu* na ulicy dobrze zaopatrzoną sakiewkę z pieniędzmi. Nie było nikogo w pobliżu, prócz iakiejsz podeszłej Jejmości, która szła cokolwiek w dali przed Kupcem. Aby iednak zapewnić się, czy to ona w istocie te pieniądze zgubiła, zbliżył się Kupiec do Damy, zdjął pokornie kapelusz, i zaczął prosić iakmużny, dla »biednego, podupadłego spekulanta zbożowego.« Dama odprawiła go »z Bogiem«; lecz improwizowany żebrak nie dał się tem odstraszyć, prosił na miłość Boga o kilka groszy na chleb dla swej chorej żony i głodnych dzieciak. Zniecierpliwiona Jejmość, chcąc go pozbyć się, sięgnęła po sakiewkę, lecz postrzegła ze strachem, iż ją zgubiła. Natenczas moiemany żebrak zwrócił jej zgubę, dając jej oraz napomnienie, aby na drugi raz »nie odmawiała żebrakom iakmużny.« — *Ironja*. Temi czasy poprzylepiane były w *Frankforcie* dwa dziwnie sprzeczne ogłoszenia; iedno z nich zapraszało publiczność na koncert Panny *Lind* po olbrzymiej, czyli, iak za granicą mówią, potwornej cenie od wstępu; drugie zawierało wykaz teraźniejszych również wysokich cen chleba. — Burmistrz małego miasteczka przyjmując bogatego nowego Dzieńdza, wystąpił do niego z mową; lecz ieden z dworzan widząc, że jej długość nudzi pana, chciał koniec położyć mowie, i rzekł do mówcy: »Powiedz mi przyiacielu, w iakiej cenie są też u was osły?« Ten dotknięty tem zapytaniem, zmierzzył go swoim wzrokiem od stóp do głów, i odpowiedział: »Osioł takiej wielkości iak Pan, wart jest 10 talarów;« i zaczął dalej mówić. — Z chwałą znany włoski Pisarz i Poeta Pan *Ongaro* z *Tryestu*, napisał też w włoskim języku Traiedję pod tytułem *Il Fornaretto* (Piekarz), która iuż nawet wyszła z druku, i bardzo podobała się; treść jest wziętą z weneckiej historii, w której rada 10ciu, Piekarzowi nieprawnie śmierć przysądziła. Wierna historyczna prawda, żywość w grupowaniu, pewność w malowaniu charakterów, moc i ogień mowy, a przedewszystkiem dramatyczna działalność, zdobiją to dzieło, które wzniesca nadzieję, iż ta osierocona gałąź literatury włoskiej, pomału wzniesie się znou. Jak słyhać, niemiecki Literat, tłumaczy to dzieło dla niemieckich teatrów. — Ktoś napisał do przyjaciela: »Posyłam ci surdut, a w lewej jego kieszeni, znajdziesz list niniejszy. — Pewny Jegomość odwiedzając przybyłego Dzieńdza, którego wcale nieznał, był w kłopotcie, iak ma z nim zacząć rozmowę, wreszcie w następujący zagadnął go sposób: »Jak się ma nieboszczyk Ojciec pana.« — W pewnym towarzystwie mówiono o sławnym podróżniku *Koku*, który trzy razy ziemię objechał, a na

wyspie *Owahi* przez dzikich zabity został. Słyszac to Paniienka, naiwnie zapytała: »Czy Pan *Kok* w czasie drugiej, czy w czasie trzeciej podróży zabity został?» — Pewny młody bogaty podróżny w Hiszpanji, bliski wyjazdu, rzekł: że wszelkie przedsięwzięcia ostrożności, tak dalece, iż nie obawia się choćby też nagle go napadnięto, ponieważ dobrych parę pistoletów ma na spodzie łukoku.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Blum Jan Obyw: z Skerzanów; Graff Emanuel Oby: z Lwowa; Glinke Włodz: Jene: Lejt: z Rzymu; Gebler Fryd: Kup: z Płocka; Hertel Fran: Doktor z Krasnicy; Lebrun Alex: Dok: z Berlina; Lejkiner Matylda Oby: z Drezna; Noskow Teod: Kapitan z Rzymu; Skibiński Szambelan J. C. K. M. z Odessy; Szwejkowski Mich: Oby: z Orzechowa; Zakrzewski Tade: Oby: z Cichoмина. (G. P.)

DONIESIENIA.

W MAGAZYNIE BIELIZNY, na Krakow-Przedmieściu pod Nrem 450, wprost Kościoła XX. *Bernardynów*, znajduje się liczny zbiór **KOSZUL** gotowych, iako to: Białych od zł. 6 gr. 20 do zł. 60; Kolorowych perkalowych od zł. 8 do zł. 26 gr. 20; Kolorowych płóciennych od zł. 36 do zł. 40; Batystowych białych od zł. 66 gr. 20 do zł. 80, 90, 100, 120; Batystowych szarych czyli surowych od zł. 72 do zł. 90; Fularowych od zł. 66 gr. 20 do zł. 85; Gatek od zł. 6 do zł. 15. — W tymże Magazynie znajdują się **SZLAFROKI** i **SPODNICE** ranne, tudzież zbiór **HALSZTUCHÓW** (KRAWATÓW), **CHUSTEK** na szyję, **FULARÓW**, i t. p.; oraz znaczny zbiór Rzeczy Galanteryjnych, świeżo z zagranicy przybyłych.

Louis Armand Rossignol.

LOKAL złożony z Salonu z Balkonem i 4ch Pokoi, świeżemi obiciami wyklejanych, z Kuchnią angielską i Pokoim dla Ludzi, na I szem piątrze od frontu, przy ulicy Niecałej w nowym domu, do najęcia każdego czasu. W razie potrzeby, można nająć z Meblami.

Osierocona Rodzina, z Córki i Matki złożona, obecnie przybyła do Warszawy, zajmuje się **SZYCIEM** Bielizny za umiarkowaną ceną; za akuratność w wykończaniu i za dobroć kroju; zaręcza. Gotowe są za dziennem wynagrodzeniem chodzić do domów prywatnych; w Magazynie pracować, być też wejsc w obowiązki do Zarządu Domem w Warszawie, lub za Gospodynie na wsi, z gotowoscia prowadzenia wszelkich rachunków, a iako zrodzone na wsi i wychowane przy rządum gospodarstwie, znają dobrze obowiązki o które prosza. Wiadomosc pod Nrem 1063 przy ulicy Królowskiej, w ofycynie prawej, na 2gim piątrze na lewo.

Podpisany, podaje do Publicznej wiadomosci, iż **SKŁAD WEDLIN** existujący od lat wielu na rogu ulic Niecałej i Wierzbowej, przeniesionym został do domu własnego, w głąb ulicy Niecałej Nr 614 lit. E. **J. Masson.**

W Sklepie rozmaitości **M. Konopackiego** w domu Tow: Dobr: złożono do sprzedania **SKRZYPCE** prawdziwe Kremońskie; tamże jest do zbycia kilka **NUMIZMATÓW**.

PANTALJON mahoniowy (z Fabryki Bucholca) przeszło o 6 i pół oktawy, zupełnie w dobrym stanie, jest do sprzedania przy ulicy Marszałkowskiej pod Nrem 1403.

Są do zbycia za umiarkowaną ceną **FRAK** i dwa **MUNDURY** Uniwersyteckie, wcale nieużywane, mogące za zmianą kołnierza i guzików, służyć i dla Uczniów tutejszych zakładów Naukowych. Wiadomosc u Rządcy domu pod Nr 411, dawniej Szymanowskich, a obecnie P. Loewego, na Krakow-Przedmieściu.

Z powodu nagłego wyjazdu, jest do najęcia każdego czasu **POKÓJ** Kawalerski na 2m piątrze od frontu, w domu pod Nr 636 i 7 przy ulicy Trębackiej, gdzie Fabryka Zapałek, za zł. 40 do Nowego Roku.

KAPITALIK złp. 3500 jest do ulokowania na Iszy Nr Domu w Warszawie, na pomierny procent, bez pośrednictwa Faktorów. Wiadomosc powziąć można pod Nr 821 przy ulicy Ogrodowej po lewej ręce, na dole, pierwsze drzwi w bramie, u właściciela posesji.

GŁÓWNY SKŁAD WYROBÓW JEDWABNYCH FABRYKI WARSZAWSKIEJ przy ulicy Miodowej Nro 497. pod filarami.

Zawiadania Szano: Publicz: o nadejściu świeżo w Fabryce nkończonych różnych Materji, iako to: z **Pół-Jedwabnych**: na *Powozy* podług nowych deseni francuzkich, wiedeńskich i angielskich; na *Meble* i *Piranki*, na *Szlafroki* męzkie, *Czaphi* i *Kamizelki*. Z czysto-Jedwabnych: *Atlasy* czarne Berlińskie, *Liońskie* i *Medyolańskie*; *Satin Turo* i *Satin glacé*, *Pouids de Soie*, *Draps de Soie*, *Maptyny*, *Gros de Berlin*; z których-to materji i kolorowe bywaia, iako to: na *Piranki* do powozów, na *Poszewki*, na *Kamizelki* etc. — Zaopatrzony niemniej w różne gatunki *Chustek* i *Szalików* męzskich, wszelkich *Podszuwek* jedwabnych do męzskich ubiorów etc. — Towary te w niczem niustępując zagranicznym, polecaia się nader umiarkowaną ceną. — W tymże Składzie przynimają się obstalunki na wszelkiego rodzaju Materje iedwabne.

Jest do umieszczenia na pierwszą hipotekę Domu przy ulicy pryncypalnej, lub na Dobra w Gub: Warszawskiej **KAPITAŁ** 10,000 złp. Blizsza wiadomosc w Cukierni P. Rejcha przy ulicy Przejazd pod Nr 649, codziennie z rana do 9tej, bez pośrednictwa Agentów.

KANTOR

Gubernierów i *Gubernantek* przy ulicy Rymarskiej na rogu *Tumackiego*, wprost *Leszna* pod Nr 739 lit: B, w domu *Zawackiego*, na 2m piątrze. *Wchód sieni* iak *Stacja Dorożek*.

Są do umieszczenia: *Guwerner* Niemiec, 2ch *Francuzów* do konwersacji; *Guwernantki* Polki, *Francuzki* i *Niemki* z muzyką i bez. — *Francuzki* życzą chodzić na godzi: konwersacji. — *Professorowie* rozmaitych przedmiotów, chcą dawać lekcje prywatne. — *Osoby* życzące umieścić *Panienkę* swą w domu przyzwoitym, gdzie jest dwie *Kuzynki* 11-letnich, pobierających lekcje ięzyka francuzkiego, niemieck, polskiego, od *Osób* od Rządu upoważnionych i również muzyki, zgłosić się raczą z przekonaniem, iż za zł. 1200 *Dziecko* ich znajdzie najlepsze obejście się, najprzychylniejsze wгоды, i że większe korzyści iak gdziekolwiek odniesie, z powodu iż z trzema *Uczennicami*, trzy *Osoby* zajmować się będą. **Jozefa Poland.**

Dziś rano zimna stopni 2. Wczoraj w południe 0.

TEATR WIELKI. Jutro, Iszy raz *Drama* *Arcy-dzieło nieznanne*, i *Balet* . . . — (Dziś w *Rozmaitości*, zamiast *Uboiego Poety*, będzie 60ty raz *Adwokat*; reszta iak ogłoszono).

Niżej podpisana, utrzymująca **ŚNIADANIA** i **KOLACJE**, zawiadania Szano: Publiczność, iż przeniosła swoje *Mieszkanie* z pod Nru 436, pod Ner 380 przy ulicy Krakow: Przedmieście, wprost *Poczty*, gdzie poleca się łaskawym względem. **Tadeusza Wdowa.**